

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 grudnia 2018 roku, Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi:

1. zasądził od Stowarzyszenia (...) Parkingu Osiedla (...) w Ł. na rzecz L. O. i B. O. kwotę:

a) 20.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 września 2015 roku do dnia zapłaty,

b) 3.000,00 złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 września 2015 roku do dnia zapłaty,

c) 4.800,00 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;

2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

3. nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi od pozwanego Stowarzyszenia (...) Parkingu Osiedla (...) w Ł. kwotę 1.236,31 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

4. nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz pozwanego Stowarzyszenia (...) Parkingu Osiedla (...) w Ł. kwotę 230,26 złotych tytułem niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego zaksięgowanej pod pozycją (...)/ (...).

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając go w zakresie punktu 1., tj. w części zasądzającej na rzecz powodów należność główną wraz z odsetkami i kosztami procesu oraz w zakresie punktu 3.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

1) art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego w postaci zeznań T. P. pozwanego Stowarzyszenia oraz odpowiedzi na pozew oraz pominięciu okoliczności wynikających z dziennika dyżurów i interwencji co skutkowało błędnym przyjęciem, że doszło do zaniechania posypania alejek chodnikowych prowadzących do stanowisk, gdzie znajdują się pojazdy pomimo istnienia takiej potrzeby w sytuacji gdy z rzeczonych dowodów wynika wprost, że powierzchnia parkingu jest w całości pokryta warstwą kłińca drogowego, który zapewnia dużo lepszą przyczepność niż sam piasek a ponadto niezwłocznie po zakończeniu się opadów śniegu w dniu 8 lutego 2015 r., czyli przed zdarzeniem śnieg został w całości usunięty aż do samego podłoża, czyli żwirku/kłińca drogowego, tym samym nie było potrzeby posypania/zasypywania kruszywa wykorzystywanego powszechnie do podbudowy dróg, utwardzającego oraz stabilizującego podłoża, stanowiącego drenaż dla opadów wody oraz zapewniającego jeszcze lepszą przyczepność niż sam piasek,

2) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego polegającej na pominięciu kryteriów branych pod uwagę podczas ustalania wysokości zadośćuczynienia takich jak wiek powoda oraz małą jego aktywność życiową przed zdarzeniem a tym samym mniejszy rozmiar krzywdy niż u osób młodych,

3) art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego w postaci zeznań powoda L. O. oraz świadka M. R. przez przyjęcie, że do zdarzenia doszło na terenie parkingu na skutek poślizgnięcia się na oblodzonym fragmencie chodnika i upadnięcia na ziemię w sytuacji gdy teren parkingu jest pokryty kłińcem drogowym a nie chodnikiem, a żadna z w/w osób nie widziała przedmiotowego zdarzenia i zna je jedynie z relacji K. O.,

4) art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego w postaci informacji meteorologicznej z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przez przyjęcie, że

pokrywa śniegowa i lodowa leżąca na chodniku okresowo topniała i zamarzała na skutek czego chodnik pokryty był wodą pod którą znajdował się lód w sytuacji gdy z rzezonego dokumentu wynika, że ewentualna pokrywa śnieżna uległa już całkowitemu roztopieniu najpóźniej w dniu 12.02.2015 r. a także, że w okresie kiedy doszło do zdarzenia tj. około godziny 11.00 w dniu 15 lutego 2015 r. temperatura powietrza była dodatnia i już o godzinie 10.00 wynosiła + 3,5 stopnia C.,

5) art. 415 k.c. w zw. z art. 6 k.c. przez jego zastosowanie w sytuacji, gdy strona powodowa nie spełniła ciężaru dowodowego w zakresie wykazania przesłanek odpowiedzialności deliktowej w szczególności winy pozwanego - bezprawnego zachowania w postaci niedołożenia należytej staranności wymaganej w danych okolicznościach,

6) art. 6 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że strona powodowa spełniła ciężar dowodu w zakresie wykazania miejsca, przyczyn jak i przebiegu zdarzenia,

7) art. 415 k.c. w zw. z art. 19 i 20 ustawy o drogach publicznych w zw. z art. 1 ustawy o drogach publicznych przez przyjęcie, że alejka prowadząca przez parking pozwanego Stowarzyszenia do stanowisk samochodowych jest drogą publiczną i w związku z tym mają zastosowanie do niej przepisy o drogach publicznych w zakresie określających podmiot obowiązany do utrzymania porządku zarówno na drodze jak i chodnikach,

Z ostrożności procesowej pozwany podniósł także naruszenie art. 362 k.c. przez jego niezastosowania gdyż nawet z rzekomego przebiegu zdarzenia wynika, że poszkodowany w sposób bezpośredni przyczynił się do powstania szkody, ponieważ mógł ominąć kałużę na której się rzekomo poślizgnął albowiem teren parkingu był w większości suchy i umożliwiał przejście w sposób bezpieczny do stanowiska po suchej drodze i uniknięcie zdarzenia.

W świetle postawionych zarzutów pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed sądem zarówno I jak i II instancji. Z ostrożności procesowej w razie nie oddalenia powództwa w całości, wniósł o rozłożenie zasądzonych świadczeń na raty na podstawie art. 320 k.p.c. ze względu na ciężką sytuację finansową pozwanego uniemożliwiającą dokonania jednorazowej spłaty zasądzonych należności.

Pozwany wniósł też o przeprowadzenie dowodu z załączonych fotokopii obrazujących materiał stanowiący podłoże oraz jego stan, którym jest i była w okresie zdarzenia pokryta powierzchnia terenu, na którym znajduje się parking na okoliczności w nich ujawnione oraz formularza CIT-8 za 2017 r. na okoliczności w nim ujawnione.

Na rozprawie apelacyjnej z dnia 12 grudnia 2019 roku powodowie wnieśli o oddalenie apelacji oraz zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna o tyle, że zainicjowana nią kontrola instancyjna doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości oraz nie obciążania powodów kosztami postępowania przed Sądem I instancji.

Na wstępie należy wskazać, iż Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne Sądu I instancji, bez konieczności ich powielania w niniejszym postępowaniu.

Odnosząc się do szeregu zarzutów, podniesionych w kontekście naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., do których trzeba odnieść się w pierwszej kolejności, wskazać należy, że w doktrynie i judykaturze panuje zgoda co do tego, iż z uwagi na przyznaną sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie wtedy, gdy podstawą rozstrzygnięcia uczyniono rozumowanie sprzeczne z zasadami logiki bądź wskazaniem doświadczenia życiowego. Dlatego w sytuacji, gdy na podstawie zgromadzonych dowodów możliwe jest wyprowadzenie konkurencyjnych wniosków co do przebiegu badanych zdarzeń, dla podważenia stanowiska orzekającego sądu nie wystarcza twierdzenie skarżącego o wadliwości poczynionych ustaleń

odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, ale trzeba podważyć prawidłowość dokonanej przez sąd oceny wskazując, że jest ona wadliwa w rozumieniu wyżej przytoczonym. W przeciwnym razie analizowany zarzut sprowadza się do polemiki ze stanowiskiem wyrażonym przez sąd, co jednak nie jest wystarczające do wzruszenia kwestionowanego rozstrzygnięcia (por. T. Ereciński w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, pod red. T. Erecińskiego, wyd. V, SIP Lex, tak też Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 4 sierpnia 2016r., I ACa 162/16; por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000r., V CKN 17/00; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 stycznia 2018r., III AUa 367/17; wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 stycznia 2018r., III AUa 518/17). Zdaniem Sądu Okręgowego, ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji jest swobodna, lecz na pewno nie dowolna. Nie jest sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania, czy też doświadczenia życiowego, dlatego też podniesione w tym zakresie zarzuty nie mogły zostać uwzględnione w ramach naruszenia art. 233 §1 k.p.c.

Niemniej jednak, w świetle przedstawionych przez apelującego argumentów w ramach naruszenia art. 233 §1 k.p.c., należy przyznać mu rację, iż materiał dowodowy sprawy nie pozwala na przypisanie pozwanemu winy za zaistnienie wypadku poprzednika prawnego powodów, w związku z czym również odpowiedzialności za skutki tego wypadku. W tym kontekście, zarzut naruszenia art. 415 k.c. w zw. z art. 6 k.c. należy uznać za uzasadniony.

Istota sporu w niniejszej sprawie koncentruje się bowiem wokół kwestii winy pozwanego za zaniechanie polegające na braku wymaganej staranności w wykonywaniu jego obowiązków w postaci utrzymania parkingu, na którym doszło do upadku poprzednika prawnego powodów, w stanie zapewniającym bezpieczeństwo jego użytkownikom. Poza sporem jest natomiast fakt, że przedmiotowy parking pozostaje w zarządzie pozwanego oraz to, że pozwany, jako zarządca, jest odpowiedzialny za należyty stan parkingu, co obejmuje także odśnieżanie i zwalczanie śliskości zimowej.

Przedmiotowy obowiązek nie jest jednak jednoznaczny z koniecznością osiągnięcia rezultatu w postaci utrzymania zarządzanej powierzchni w stanie zapewniającym bezpieczeństwo jej użytkownikom, albowiem przy gwałtownych opadach śniegu, czy występującej gołoledzi często nie ma możliwości całkowitego wyeliminowania niedogodności związanych z panującymi warunkami atmosferycznymi. Mówiąc zatem o obowiązku utrzymania parkingu w należytych stanie należy rozumieć obowiązek podejmowania określonych działań zmierzających m.in. do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu oraz niedopuszczenia do pogorszenia warunków bezpieczeństwa ruchu.

Chodzi tu zatem o pewien wzorzec wymaganego zachowania dla każdego, kto znajduje się w określonej sytuacji. Ten wzorzec - kreowany przede wszystkim na podstawie reguł współżycia społecznego i przepisów prawnych - ma charakter obiektywny (abstrakcyjny). Zarzut niedbalstwa będzie uzasadniony wówczas, gdy sprawca szkody zachował się w sposób odbiegający od modelu wzorcowego (ujmowanego abstrakcyjnie). Oceny staranności, jakiej można wymagać od sprawcy szkody, dokonuje się, odnosząc wzorzec postępowania do okoliczności, w jakich działał sprawca szkody, przy czym odrzuca się właściwości ściśle związane z osobowością sprawcy. Dopiero ustalenie, że w konkretnych okolicznościach sprawca szkody mógł zachować się w sposób należyty, uzasadnia postawienie mu zarzutu nagannej decyzji (tak też Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 30 listopada 2016 roku, sygn. akt I ACa 515/16).

Ze zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie wynika, że pozwany na chwilę zaistnienia wypadku (15 lutego 2015 r.) podjął wszelkie możliwe działania w celu zapewnienia bezpieczeństwa użytkownikom parkingu. Sąd miał w tym zakresie na względzie fakt, iż pozwany odśnieżył cały parking z pokrywy śnieżnej w dniu 8 lutego. W kolejnych dniach nie było zaś takiej konieczności, albowiem od 12 do 15 lutego 2015 roku nie stwierdzono zalegającego śniegu. Od 11 do 15 lutego nie wystąpiły też żadne opady atmosferyczne, w związku z czym zaniechanie przez pozwanego posypania odśnieżonej nawierzchni antypoślizgowym materiałem (np. piaskiem) było w danych okolicznościach uzasadnione. Warunki atmosferyczne w chwili wypadku oraz w dniach poprzednich nie miały nadzwyczajnego charakteru. Temperatury w dzień były dodatnie, a różnice w tym zakresie nie były znaczące. Nie notowano również żadnych opadów, w tym deszczu, który pod wpływem ujemnej temperatury mógłby ewentualnie powodować gołoledź. W ocenie Sądu odwoławczego, należy zgodzić się z apelującym, iż nie było potrzeby dodatkowego zabezpieczenia terenu, zwłaszcza, że jego nawierzchnia jest zbudowana z kłińca drogowego, a więc materiału zapewniającego lepszą przyczepność do podłoża oraz szybsze przenikanie wód do głębszych warstw ziemi. Skarżący zdaje się mieć rację

twierdząc, że zabezpieczanie przedmiotowej powierzchni dodatkowym materiałem mogłoby skutkować pojawieniem się błota i utrudniać przenikanie wód do głębi ziemi. Taki stan mógłby zaś skutkować stosunkowym zmniejszeniem przyczepności stopy do podłoża i w konsekwencji stwarzać większe zagrożenie dla użytkowników parkingu.

W takich okolicznościach nie sposób przyjąć, aby w dniu wypadku nawierzchnia parkingu (a na pewno nie cała) była śliska i jako taka wymagała odpowiednich działań pozwanego w zakresie jej zabezpieczenia. Nadto, o poślizgnięciu się poszkodowanego na oblodzonej nawierzchni wiadomo wyłącznie z zeznań osób, którzy nie byli jednak naocznymi świadkami wypadku, a o jego przebiegu dowiedzieli się z relacji samego poszkodowanego.

Nie kwestionując faktu, że pozwany nie ma obowiązku uzyskania rezultatu w postaci całkowitego usunięcia śliskości w czasie opadów śniegu, nawet jeżeliby uznać, iż podłoże było fragmentami śliskie, poszkodowany miał możliwość poruszania się po nim tak, aby te miejsca ominąć, tym samym gwarantując sobie ochronę przed ewentualnym poślizgnięciem.

Mając powyższe na uwadze powiedziec należy, że w ramach zgromadzonego materiału dowodowego sprawy nie sposób przypisać pozwanemu nie tylko winy umyślnej ale też winy nieumyślnej (niedbalstwa), tj. niezachowania przez sprawcę szkody należytej staranności wymaganej w stosunkach danego rodzaju, co uniemożliwia dokonania oceny jego zachowania jako zawinionego w rozumieniu art. 415 k.c. i przypisania mu z tego tytułu odpowiedzialności za powstałą szkodę.

W tym stanie rzeczy odniesienie się do pozostałych zarzutów podniesionych w apelacji jest zbędne.

W świetle niewykazania winy w zachowaniu pozwanego przez stronę powodową, na której ciążył obowiązek wykazania tej przesłanki (art. 6 k.c.), albowiem w oparciu o nią strona dochodziła roszczenia pozwu, powództwo należało oddalić.

I tak, na podstawie art. 386 §1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo w całości oraz nie obciążył strony powodowej kosztami postępowania przed Sądem I instancji w oparciu o art. 102 k.p.c. Istota unormowania zawartego w art. 102 k.p.c. sprowadza się do tego, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Norma ta stanowi jeden z ustawowych wyjątków zasady finansowej odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 k.p.c.), w myśl której podmiot przegrywający proces jest zobowiązany do zwrotu wygrywającemu kosztów niezbędnych dla celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że zaistniał „wypadek szczególnie uzasadniony” na gruncie rozpatrywanej sprawy, albowiem powodowie wstąpili do procesu jako następcy prawni zmarłego poszkodowanego. Nie byli zatem inicjatorami niniejszego postępowania, a jedynie jego kontynuatorami z racji przyjętego spadku. Poprzednik prawny powodów, który wszczął postępowanie w sprawie i zmarł w jego trakcie, dochodził swoich roszczeń, będąc z kolei przekonany o ich słuszności.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. kierując się tymi samymi przesłankami, które stanowiły podstawę do nie obciążania strony powodowej kosztami procesu przed Sądem Rejonowym. Dodatkowo, Sąd Okręgowy miał na uwadze, że inicjatorem postępowania apelacyjnego, a więc również kosztów z nim związanych, był pozwany.